Ner 282. ROK 1841 PIĄTEK 10 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś P. M. Loretańskiej.



IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Radzisława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumnra w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumnra	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne nwagi
7	6	27" 4' 842	+ 3° 0	2''' 46	Pu Wschodni słaby	Pochmurno	
	2	4, 229	+ 3, 4	2, 38	,, średni	,,	
	10	4, 665	+ 2, 5	2, 30	,, słaby	,,	
8	6	4, 695	— 1, 9	2, 24	PPn Wschodni słaby	Pochmurno	
	2	4, 636	+ 2, 6	2, 33	Wpn Wschodni słaby	,,	
	10	2, 227	+ 1, 6	2, 14	,, ,,	Pogoda z Chmnrami	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

Poczytuję sobie za obowiązek oddać niniejszém publiczne świadectwo Panu Stanisławowi Gołębiowskiemu, adjunktowi przy Urzędzie Budownictwa tutejszo krajowego, co do rzetelności i najlepszéj wiary, w dotrzymywaniu zawartych z nim umów, i dopełnianiu przyjętych przez niego zobowiązań.

Po razy dwa w roku bieżącym, znajdywałem się w potrzebie podejmowania w domu moim *Hotel de Russie* zwanym, znacznych bardzo restauracyi. Oba razy przedsiębiorstwo tych fabryk wedle planu i anszlagu p. Gołębiowskiego, powierzałem w jego ręce, i oba razy, mimo iż zawód w dotrzymywaniu zamówionych u nich robót zamienił się dla większéj części naszych rękodzielników w zwyczaj, Pan Gołębiowski bez względu na własną korzyść, tudzież na straty wynikające dlań z zawodu uczynionego mu przez innych, powodowany jedynie szlachetną ambicyą, obowiązków przez siebie przyjętych, z całą możebną sumiennością dopełnił i fabryki w entreprysę wzięte, z zupełném moim zadowoleniem w terminie oznaczonym ukończył.

Oprócz tego Pan Gołębiowski i pod tym jeszcze względem zasługuje na publiczne i prywatne, zaufanie że mu śmiało powierzać można, dosyć znaczne summy pieniężne tytułem forszusu na prowadzenie fabryki; jak ja mu sam większą połowę zakontraktowanych summ *anticipative* zaliczałem; gdy zaliczenia takowe nie czynią go bynajmniéj obojętnym na postęp i wypadek fabryki, ale owszém budzą w nim tym większą ochotę do jak najrzetelniejszego dotrzymania umowy.

Równie więc w hołdzie prawdzie, jak i w zamiarze uczynienia przysługi wszystkim właścicielom realności w tutejszem mieście, znajdującym się wpotrzebie podejmowania podobnych fabryk, oddaję mu to publiczne świadectwo, i w biegłym tym w sztuce swéj budowniczym, rekomenduję każdemu pokój lubiącemu człowiekowi, zdatnego i rzetelnego przedsiębiorcę.

Hilary Meciszewski,
Właściciel domu pod L. 504.

Wiadomości zagraniczne.

A N G L I A.

Londyn 28 *Listopada.*

Na konferencyi reprezentantów trzech wiel-

kich mocarstw które niepodległość Grecyi zaręczyły, Reis-Efendi miał tak odpowiedzieć na propozycye połączenia Tesalii z Grecyą: »Trzy mocarstwa zaręczając niepodległość Grecyi, nie mogły mieć zamiaru i Grecyi bezkarność zaręczyć, jeżeli jéj rząd lub poddani gwałcą prawa przez też mocarstwa święcie zachowywane. Porta nie spodziewając się propozycyi powadze i prawom sultana uszczerbek przynoszących, postanowiła prawa te zbrojno utrzymać i mocą oręża wszelką napaść uszczuplenie posiadłości Turcyi na celu mającą odeprzeć. A że rząd grecki swojém postępowaniem żadnéj nie zostawia wątpliwości, o zamiarach powiększeniu swojego territorium, porcie nie pozostaje przeto nic innego jak wypowiedzieć wojnę tak niespokojnemu sąsiadowi, albo użyć takich środków któreby ją odwróciły wraz z wszelkiemi do niéj na przyszłość powodami, co jak się spodziewa zgodném będzie z życzeniami równie trzech wielkich mocarstw jak i samego rządu greckiego.«

HISZPANIA.

Paryż 29 *Listopada.* Okólnik hiszpańskiego ministra sprawiedliwości wzywa trybunały, aby czuwały nad zachowaniem prawa, na mocy którego byt i działalność wszystkich duchownych bractw i tym podobnych religijnych stowarzyszeń od upoważnienia rządu zależy. Odezwę tę wywołały nawracania liońskiéj propagandy, przeciw któréj emisaryuszom policya hiszpańska już kilka razy środków zaradczych użyć musiała, a które oni zainteresowaniem się rządu francuzkiego udaremnić starali się. Odezwą tą hiszpański minister chce prawdopodobnie uprzedzić reklamacye francuzkiego gabinetu i dla tego zapewne na usprawiedliwienie przepisów prawa odwołuje się do starodawnéj hiszpańskiéj zasady rządu. Tryumfalny powrót rejenta do Madrytu miału astąpić d. 23 listopada. Gwardya narodowa i wojsko liniowe sposobiły się do jak najświetniejszego przyjęcia. Różne bataliony gwardyi narodowéj, ciągnęły losy o zaszczyt wyjścia na powitanie rejenta. Szczęście sprzyjało piątemu batalionowi, który téż niebawnie wyruszył, ażeby go o kilka godzin drogi spotkać. Jenerał Roncali ogłosił drukiem obronę jenerała Don Diego Leon, którego, jak wiadomo przed sądem wojennym bronił. W piśmie tém naturalnie nie ma mowy o niewinności szefa powstania z d. 7 paźd. jako rzeczy do udowodnienia niepodobnéj. Oprócz wykazania kilku uchybień w formie procesu, które w tak ważnéj i stanowczéj chwili często się zdarzają, pismo to nie zawiera nic takiego, coby na powszechną uwagę zasługiwało. Żerant wstecznego dziennika *El Cangrejo* przez sąd przysięgłych na 6 letnie więzienie skazany d. 20 listop. w raz z innemi redaktorami gazet madryckich został odwieziony do *Penas de San Pedro* które to miejsce im rząd na wspólne przeznaczył mieszkanie. O kongresie europejskim prawie zupełnie ucichło, a jeżeli kto wspomni to zawsze z uszczerbkiem opinii rządu francuzkiego, któremu w téj mierze nie bardzo chwalebną przypisują rolę.

Madryt 12 *Listopada.*

Wczoraj z rana deputowani i senatorowie udali się do prezesa rady minisrrów, który ich bardzo uprzejmie przyjął. Podali mu oni petycyą do rejenta państwa, w któréj starają się skłonić go do łagodności względem ostatnich wypadków w Barcelonie. Natychmiast wysłany został goniec z tą petycyą do głównéj kwatery rejenta. Kommissarze konstytucyjnego ajuntamienta w Walencyi, mieli się udać także do prezesa rady, aby nadużycia jakie miały tam miejsce w łagodniejszém świetle przedstawić, i zarazem zapewnić go, że władze municypalne i prowincyonalne postanowiły nieść rządowi należną pomoc, i okazywać mu winne posłuszeństwo.

Dnia 13 *Listopada.*

Roztrzelany tu podpułkownik don Damasio Fulgosio, nie okazał téj nieugiętéj odwagi z jaką inne krwawe ofiary ostatnich wypadków śmierć poniosły.. — Infant don Francisco znajduje się w Burgos, dokąd Infantka Donna Carlota w tych dniach wyjechała w celu połączenia się z swoją familią.

Zdaje się, że odwaga bohaterów Barcelony opadła nieco, albowiem wysłali dwóch deputowanych do Espartera, znajdującego się w Saragossie, aby mu przedstawić niewinność junty i prosić o względy dla zbytku jéj gorliwości. Ale rejent poznał z tego, że junta zatrwożyła się, i odesłał deputowanych ostro ich przyjąwszy. Nawet w dniu 9 oświadczył w proklamacyi wydanéj do mieszkańców, że obraziłby powinność jaką ma względem narodu i względem sprawiedliwości, gdyby popełnione w Barcelonie przestąpienia praw, bezkarnemi zostawił i przez to sprawców ich i przywódzców ośmielił do dalszych przestępstw. Ta proklamacya w równym stopniu obudziła nieukontentowanie w republikanach i exaltystach, ale pierwsi głośniéj takowe objawiają niż ostatni. Nim ta proklamacya została tu ogłoszoną, *Correo Nacional* odważył się tylko z cicha napomknąć, że rząd powinien

położyć tamę okropnościom jakie się dzieją w Barcelonie, a natychmiast prassa progresyjna oskarżyła ten dziennik o zdradę stanu. Jeszcze dziś *Eco del Comercio* stara się koniecznie usprawiedliwić juntę barcelońską i objawia nadzieję, że groźby rejenta nie zostaną spełnionemi. Obecni tu depatowani z Katalonii przesłali onegdaj wieczorem prezesowi rady prośbę na stronę junty barcelońskiéj. Rząd istotnie znajduje się w szczególném położeniu. Dopóki tryumf jego nad powstaniem październikowém nie został rozstrzygniętym, upoważnił on sam tworzenie junt, i chwalił je za ich gorliwość. Teraz objawia jako zasadę, iż wszelkie władze które nie zapomocą konstytucyi są zainstalowane, są przeciwne prawom i przestępne. Rejent na usprawiedliwienie swego postanowienia względem ukarania Barcelony mówi w swojéj proklamacyi: »Tak zwana junta bezpieczeństwa uczyniła się panią własności, rządczynią w rozdawaniu urzędów w prowincyi i przywłaszczyła sobie atrybucye władz państwa.«

Przybyła tu deputacya z Walencyi, w celu przedstawienia, a raczéj dowiedzenia rządowi, że bez utworzenia tamtejszéj junty państwo byłoby zgubionėm.

EGIPT.

Alexandrya 26 Października.

Przed dwoma tygodniami Boghos Bej ogłosił postanowienie Mehmedowi Ali, podług którego z szczególnéj łaski dozwolono europejczykom budować na własny rachunek barki, i używać je na Nilu i kanale Mahmudie pod następnjącemi warunkami: 1) aby Reis, (sternik) i majtkowie byli egipcyanami, 2) aby barki nosiły flagę egipską, 3) aby podatek (avsidi Riscale) był za nie opłacany; czwarty paragraf grozi konfiskatą bark, któreby się nie zastosowały do tych warunków. Od wielu lat wiele rozmaicie mówiono o tym rodzaju żeglugi; i rząd kilku już europejczykom udzielił był przywileje, ale je znowu wkrótce cofnął, albo przez uciążenia i szykany wszelkiego rodzaju, szczególniéj w ostatnich czasach zniweczył je, teraz zdaje się, że ta kwestya, która w obecnym czasie nie jest bez znaczenia, została doprowadzoną do stanowczego punktu. Względem rezultatu nikt nie ma wątpliwości. Konsul angielski pan Stoddard protestował natychmiast w imieniu swego rządu przeciw temu środkowi i znajdują opór u Boghos beja, dowiódł mu, że przez ostatni traktat handlowy z portą, anglicy otrzymali pozwolenie wolnéj żeglugi własnemi statkami z angielską osadą i flagą na wszystkich rzekach tureckich. Ten traktat bowiem stanowi, że anglicy we wszystkiem co tam nie jest wymienioném, mają być uważani na równéj stopie z najuprzywilejowańszemi narodami, i ponieważ inny dość dawny traktat z Austryą przyznaje okrętom tego narodu wspomnioną wolność, przeto wyprowadza się ztąd wniosek, że anglicy tejże wolności używać powinni. Korespondencya prowadzona z tego powodu miała być dość ostrą, a ostrość ta jeszcze się powiększyła kiedy pułkownik Barnelt sam sprawę tę wice-królowi przedstawił.

Dnia 27 Listopada.

Powszechny, przedmiót zajęcia stanowi tu niesprawiedliwy środek którego nikt się nie mógł spodziewać, a mocą którego wszyscy europejczycy zostający w służbie paszy, zostali oddalonemi(Gdyby rząd jak zapewnia, jedynie z względów oszczędności krok ten przedsięwziął, powinienby przynajmniéj nie tak bezwzględnie postępować, i odsunąć wszystkich niezdolnych urzędników czy europejskich czy tureckich, a uzdatnionych zatrzymać. Wtedy postąpiłby rozsądnie. Tymczasem rozkaz paszy tak daleko został rozciągnięty, że nawet renegatów usunięto z posad dla tego że są europejczykami. Cywilizacya doprowadziła przez to Egipt do większego jeszcze fanatyzmu.

Mówią tu o nocie, którą porta z zaleceniem mocarstw traktatu londyńskiego, przesłała paszy, z protestacyą przeciw zakupywaniu przez niego gruntów, przez co zniszczoną jest wolność handlu. Ale Mehmed Ali tak się już zagospodarował w wyższym i niższym Egipcie, że wszystkie grunta do niego należą, i nikt nie może mu przypisywać komu on i za jaką cenę ma je przedawać. Przez te dwa miesiące, które on na podróż przeznaczył, żadne sprawy polityczne nie będą roztrząsanemi, i wszystkie władze otrzymały rozkazy aby przez ten czas wszystkie tytuły posiadłości tak uregulowały, aby Mehmed Ali w każdéj chwili mógł wykazać, że jest właścicielem ziemi. Odjazd paszy ma mieć miejsce zaraz po uroczystościach Bairamu, które kończą Ramazan.

Kiedy porta myślała o wyprawie do Tunis, uczuła potrzebę silnéj pomocy i zwróciła oczy na Egipt. W skutku tego Tewfik bej miał otrzymać polecenie zapytania Mehmeda Ali, czy porta może liczyć na jego pomoc, którą on wprawdzie podług brzmienia traktatu musi nieść, skoro otrzyma wezwanie w tym przedmiocie. Jeśliby Mehmed Ali okazał się gotowym do usługi, Tewfik bej jak mówią miał polecenie oświadczyć mu, że porta zezwala na powiększenie jego wojska do 36,000 ludzi. Prócz te-

gó Said pasza, miał przywieść swemu ojcu firman, w którym udzielone mu zostało pozwolenie zarządzenia Egiptem jeszcze przez pięć lat, podług tego samego co dotąd sposobu, to jest podług swego upodobania. W każdym razie wiemy, że Tewfik bej odjechał ztąd bardzo zadowolony. Pasza kazał mu wręczyć 15,000 talaris, jako wynagrodzenie za koszta podróży, oddał parопływ *Nil* do jego rozporządzenia, i przy wsiadaniu na jego pokład, kazał go wystrzałami z dział salutować.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 9 Grudnia.

Oraczewska Bronisława ob., Kosowska Joanna ob., Bełkowska Maryanna, Thieband Cecylia, Koliński Jan, Danecki Karol ob., z Polski; — Walner Józef, Bobrowski Ignacy hr., z Galicyi; — Arntz Ludwik, Schenau Gustaw, Hemmer Józef, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Bukowski Teodor, Woiski Jan ob., Schayer Anastazy, Paszkiewicz Alexander ob., Cybulska Józefa ob., do Polski; — Zuławski Julian ob., Wyczaikowski ob., Szybalski Michał ob, Romer Alexander ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6,772.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Na mocy upoważnienia Senatu Rządzącego z dnia 3 b. m. i r. do N. 6464 ogłasza, iż licytacya publiczna głośna dzierżawy dochodu z poboru opłaty myta drogowego na wszystkich pięciu stacyach w okręgu wolnego miasta Krakowa w biórze Wydziału Skarbowego o godzinie 10 z rana na dniu 15 b. m. i r. *in plus* rozpocznie się, główniejsze punkta są: iż dzierżawa trwać będzie przez lat trzy poczynając od dnia 1 stycznia 1842 r. kaucya złożoną być będzie winna w summie wyrównywającej czynszowi trzech-miesięcznemu. *Praetium* co do stacyi Boleń jest ustanowione w summie złp. 7502, w stacyi Przegorzały złp. 8500, Przeginia złp. 4145, Wygiełzów złp. 4113, Chełmik złp. 2950. Taryffa opłaty myta oraz inne warunki przejźrane być mogą w biórze wspomnionym w godzinach kancellaryjnych.

Kraków d. 4 grudnia 1841 r.

KIEŁCZEWSKI.

(2r.) *Nowakowski* Sekr. Wydz.

Nro 6706.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż papier stęplowany z dotychczasowemi znakami wodnemi r. 1841 wyrażającemi, tylko po koniec r. 1841 ważność mieć będzie, nadal zaś to jest od d. 1 stycznia 1842 r. z nowemi znakami rok 1842 wyrażającemi, w użycie wprowadzony zostanie. Kto przeto po dniu ostatnim b. m. posiadać będzie papier stęplowany jeszcze nie użyty, mający znaki wodne, z r. 1841 winien takowy u rendanta stępla wymienić na inny z znakiem wodnym r. 1842 najpóźniéj do d. 15 stycznia 1842 r. Po tym terminie wymiana miejsca mieć nie będzie; a papier stęplowany z znakiem wodnym 1841 tylko jako prosty, czyli nie stęplowany uważany będzie. Gdyby zatém po dniu ostatnim b. m. grudnia jakie podanie lub akt był spisanym na papierze stęplowanym dotychczasowym, zaopatrzonym w znaki wodne r. 1841 należy do niego dołączyć arkusz stęplowany na r. 1842 przysposobiony. Ktoby do dnia 15 stycznia 1842 r. nie zgłosił się do rendanta celem wymiany papieru stęplowanego, sam sobie przypisze stratę ztąd wynikającą. Rozporządzenie to dla upowszechnienie, także przez *Dziennik Rządowy* i *Gazetę Krakowską* ogłaszoném zostaje.

Kraków dnia 5 grudnia 1841 r.

KIEŁCZEWSKI.

(1r) *Nowakowski* Sekretarz.

LOTERYA KRAJOWA.

W 971 ciągnieniu dnia 9 Grudnia 1841 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

11. — 51. — 86. — 69. — 78.

Przyszłe ciągnienie 972 przypada dnia 15 Grudnia 1841 r.

Doniesienie prywatne.



Kamienica o dwóch piętrach ze stajnią, położona przy ulicy św. Anny w gminie III. pod L. 304, jest każdego czasu z wolnéj ręki do przedania. Dowiedzieć się zaś można o warunkach téj przedaży, w domu W. Koisiewicza przy tejże ulicy pod L. 311 zamieszkałego.